

11/2/A/2011

WYROK

z dnia 22 marca 2011 r.

Sygn. akt SK 13/08*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz – przewodniczący

Zbigniew Cieślak – sprawozdawca

Maria Gintowt-Jankowicz

Adam Jamróż

Marek Kotlinowski,

po rozpoznaniu w trybie art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375 oraz z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307), na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 lutego 2011 r., skargi konstytucyjnej Marka Jarockiego o zbadanie zgodności:

art. 4 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445, ze zm.) z art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

I

Art. 4 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445, z 2004 r. Nr 273, poz. 2702 oraz z 2009 r. Nr 221, poz. 1739) jest niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

II

Przepis wymieniony w części I traci moc obowiązującą z upływem 12 (dwunastu) miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej, która wpłynęła do Trybunału Konstytucyjnego 23 października 2006 r., uzupełnionej następnie pismem procesowym z 9 stycznia 2007 r., skarżący Marek Jarocki wniósł o stwierdzenie, że art. 4 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445, ze zm.; dalej: dekret) jest niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji.

* Sentencja została ogłoszona dnia 5 kwietnia 2011 r. w Dz. U. Nr 72, poz. 389.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym:

Postanowieniem z 6 lipca 2006 r. (sygn. akt VII K 1446/05) Sąd Rejonowy w Opolu, VII Wydział Karny, przyznał skarżącemu kwotę 55 zł 8 gr. tytułem zwrotu kosztów podróży w związku ze stawiennictwem na rozprawie w charakterze świadka. Kwota ta stanowiła równowartość kosztów podróży najtańszym z dostępnych środków transportu masowego.

W zażaleniu na powyższe postanowienie skarżący wniósł o przyznanie zwrotu faktycznie poniesionych kosztów stawiennictwa na wezwanie. Wyniosły one 100 zł, na którą to kwotę składał się koszt paliwa do prywatnego samochodu skarżącego.

Sąd Okręgowy w Opolu, VII Wydział Karny – Odwoławczy, postanowieniem z 5 października 2006 r. (sygn. akt VII Kz 628/06) nie uwzględnił zażalenia i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie z 6 lipca 2006 r. W ocenie sądu bowiem, sąd I instancji słusznie przyjął, że za koszty podróży, których zwrotu może dochodzić świadek, uznaje się koszty przejazdu środkiem transportu masowego (koleją, autobusem itp.) w klasie najniższej, w braku zaś takiego środka – koszty przejazdu najtańszym z dostępnych środków lokomocji (art. 4 ust. 1 dekretu).

1.2. W uzasadnieniu zarzutu niezgodności art. 4 ust. 1 dekretu z art. 64 ust. 2 Konstytucji, skarżący wskazał, że na podstawie art. 86 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, ze zm.; dalej: k.s.c.), świadkowi stawiającemu się na wezwanie w sprawie cywilnej należy się w rozsądnym zakresie zwrot faktycznie poniesionych kosztów podróży. Natomiast świadkowi w postępowaniu karnym przysługuje zwrot kosztów przejazdu środkiem transportu masowego (koleją, autobusem itp.) w klasie najniższej, w braku zaś takiego środka – kosztów przejazdu najtańszym z dostępnych środków lokomocji. W ten sposób w obowiązującym stanie prawnym dochodzi do nieuzasadnionego różnego traktowania praw majątkowych świadków, w zależności od przedmiotu postępowania, w którym zostali powołani do złożenia zeznań. Tym samym, w postępowaniu karnym zmusza się świadka do narażenia się na znaczne uciążliwości i wydłużenie czasu podróży przez korzystanie z publicznych środków masowej komunikacji.

2. Pismem z 28 kwietnia 2008 r. udział w postępowaniu zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich, wnosząc o stwierdzenie, że art. 4 ust. 1 dekretu jest niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji. Uzasadnienie stanowiska przedstawił w piśmie z 26 maja 2008 r., w którym przypomniał, że do dnia wejścia w życie przepisów k.s.c. należności świadków w postępowaniu sądowym (cywilnym i karnym) rozliczane były według jednakowych zasad określonych przepisami dekretu. Po wejściu w życie k.s.c. zasady te uległy zróżnicowaniu. Zwrot kosztów podróży świadkom w postępowaniu karnym w dalszym ciągu reguluje art. 4 ust. 1 dekretu. Natomiast zwrot kosztów podróży świadkom w postępowaniu cywilnym normują przepisy k.s.c. Zgodnie z art. 86 ust. 1 k.s.c., w sprawach cywilnych świadkowi przysługuje zwrot kosztów podróży – z miejsca jego zamieszkania do miejsca wykonywania czynności sądowej na wezwanie sądu – według zasad obowiązujących przy obliczaniu należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Tym samym przepis ten odsyła do przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1990, ze zm.). Zasady w nim zawarte lepiej chronią uprawnienia świadka w postępowaniu cywilnym, są bardziej elastyczne

i pragmatyczne, odstępując od refundowania tylko kosztów na najniższym poziomie potrzeb i usług. W tym zakresie aprobeuje się bowiem także przejazd samochodem osobowym świadka, rozliczany według stawki „kilometrowej”, nieprzekraczającej poziomu ustalonego w odpowiednich przepisach wykonawczych.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, w powyższym kontekście nie ulega wątpliwości, że nastąpiło zróżnicowanie sytuacji prawnej świadków w zależności od tego, czy zostali wezwani przez sąd do złożenia zeznania w postępowaniu cywilnym, czy w postępowaniu karnym. Przy tym prawo świadka do żądania zwrotu kosztów podróży ma charakter majątkowy, stąd też dopuszczalna jest ocena kwestionowanego przepisu na tle konstytucyjnej zasady równej ochrony praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji).

W niniejszej sprawie wspólną cechą istotną uzasadniającą równe traktowanie stanowi wezwanie przez sąd danej osoby fizycznej do złożenia zeznań w charakterze świadka. Odstępstwo od równego traktowania świadków w zakresie zwrotu kosztów podróży mogłoby zostać zaakceptowane pod warunkiem, że nie ma ono cech dyskryminacji i znajduje uzasadnioną podstawę. Jednak w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, analizowane zróżnicowanie nosi wszelkie cechy dowolności, ponieważ przyjęte kryterium – wezwanie do złożenia zeznań w postępowaniu cywilnym lub karnym – nie znajduje żadnego usprawiedliwienia. W szczególności nie służy ono realizacji ustawowego celu, którego osiągnięcie mają gwarantować przepisy dotyczące zwrotu kosztów stawiennictwa świadka na wezwanie sądu. Rola świadka w postępowaniu karnym i w postępowaniu cywilnym jest taka sama – służy on wymiarowi sprawiedliwości w dochodzeniu prawdy. W obu tych postępowaniach jest on zobowiązany do stawienia się na wezwanie sądu i mówienia prawdy. Stąd też nie można wskazać argumentów przemawiających za różnym traktowaniem świadka w postępowaniu karnym i cywilnym. Ponadto wprowadzone zróżnicowanie może potęgować powszechną niechęć do składania zeznań, skoro świadkowi nie zostaną w odpowiedni sposób zrekomensowane poniesione wydatki.

3. Marszałek Sejmu zajął stanowisko w piśmie z 9 października 2008 r., w którym wywiódł, że art. 4 ust. 1 dekretu jest niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji. W uzasadnieniu powołał postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 8 marca 2005 r. (sygn. Ts 6/05, OTK ZU nr 2/B/2006, poz. 89), w którym Trybunał stwierdził oczywistą bezzasadność zarzutu niezgodności art. 4 ust. 1 dekretu z art. 64 ust. 2 Konstytucji. Marszałek Sejmu podkreślił jednak, że postanowienie to zapadło przed wejściem w życie k.s.c., a więc w okresie, gdy w postępowaniu karnym i cywilnym obowiązywały te same zasady dotyczące zwrotu kosztów podróży świadków. Natomiast od 2 marca 2006 r. sytuacja uległa zmianie na korzyść świadków w postępowaniach cywilnych wszczętych po wejściu w życie przepisów k.s.c.

Marszałek Sejmu podniósł, że w obowiązującym stanie prawnym dochodzi do zróżnicowania sytuacji świadków, w zależności od tego, czy wezwani oni zostali do złożenia zeznań w postępowaniu cywilnym, czy karnym, gdy tymczasem tożsamość ich czynności faktycznych w obu postępowaniach jest oczywista. Czynność procesowa złożenia zeznań oraz obowiązek stawiennictwa na wezwanie sądu wymaga jednakowego nakładu czasu i środków. Zatem cechą istotną uzasadniającą równe traktowanie jest status świadka. Nie ma znaczenia natomiast to, w jakim postępowaniu ten świadek występuje. Podmioty będące świadkami powinny być traktowane równo, albowiem zasada równości zakłada odmienne traktowanie tych podmiotów prawa, które nie posiadają wspólnej cechy istotnej.

Jednocześnie, w ocenie Marszałka Sejmu, kwestionowana regulacja dotycząca zwrotu kosztów stawiennictwa świadka nie spełnia warunków dopuszczalności odstępowania od równego traktowania podmiotów podobnych. Po pierwsze, ustawodawca nie wskazał kryteriów różnicowania pozostającego w racjonalnym związku z celem i treścią przyjętych rozwiązań prawnych. Po drugie, prawodawca nie wskazał nie tylko „wagi” interesu, któremu

istniejące różnicowanie świadków w zakresie zwrotu kosztów dojazdu mogłoby służyć, lecz w ogóle nie określił sensu takiego zróżnicowania. Po trzecie, ustawodawca nie wykazał, czy istnienie kryterium zróżnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów prawa w obrębie określonej kategorii.

W podsumowaniu Marszałek Sejmu stwierdził, że wzorzec konstytucyjny wynikający z art. 64 ust. 2 wymaga wprowadzenia jednolitych reguł zwrotu kosztów podróży w stosunku do świadków, bez względu na rodzaj postępowania sądowego. Tym samym, nie można byłoby się zgodzić z interpretacją, że regulacje dotyczące zwrotu kosztów w sprawach cywilnych i karnych mają charakter autonomiczny, a zasadność podniesionych zarzutów mogłaby wystąpić jedynie w sytuacji, gdy w obrębie zasad postępowania w jednej z tych procedur mogłoby dochodzić do różnicowania sytuacji majątkowej. Takie założenie pozostaje w sprzeczności z art. 64 ust. 2 Konstytucji, który wymaga równej ochrony prawnej podmiotów znajdujących się w analogicznej sytuacji faktycznej.

4. Prokurator Generalny zajął stanowisko w piśmie z 28 września 2009 r., wnosząc o stwierdzenie niezgodności art. 4 ust. 1 dekretu z art. 64 ust. 2 Konstytucji. Zdaniem Prokuratora Generalnego, prawo do zwrotu kosztów podróży poniesionych w związku z wykonaniem obowiązku stawiennictwa na wezwanie sądu chroni szeroko rozumiany interes majątkowy świadka. Zatem stanowi prawo majątkowe należące do kategorii praw, o których mowa w art. 64 Konstytucji.

W ocenie Prokuratora Generalnego, podstawy zwrotu kosztów podróży świadka przewidziane w art. 4 ust. 1 dekretu, oceniane na tle rozwiązań zawartych w ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wskazują, że ustawodawca naruszył zasadę zawartą w art. 64 ust. 2 Konstytucji. Jest to konsekwencją odstąpienia w art. 86 ust. 1 k.s.c. od refundowania kosztów przejazdu tylko najtańszym z dostępnych środków lokomocji, co przewiduje m.in. w sprawach karnych kwestionowany w niniejszej sprawie przepis. Tym samym zwrot kosztów stawiennictwa na wezwanie sądu podlega różnym regulacjom w zależności od rodzaju sprawy, w której świadek został wezwany. Oznacza to, że dwie grupy podmiotów wyróżniające się tą samą cechą istotną – statusem świadka zobowiązanego do stawiennictwa na wezwanie sądu – zostały przez ustawodawcę potraktowane w sposób niejednolity, różnicujący zakres ich uprawnień. Jednocześnie przyjęte kryterium różnicowania (rodzaj sprawy będącej przedmiotem rozpoznania przez sąd) pozbawione jest aksjologicznego uzasadnienia. Zróżnicowania zasad zwrotu kosztów podróży świadka nie mogą uzasadniać odmienności poszczególnych procedur sądowych, ich specyfika pozostaje bowiem bez wpływu na czas, sposób oraz koszt podróży świadka z miejsca jego zamieszkania do miejsca wykonywania czynności sądowej na wezwanie sądu.

W podsumowaniu Prokurator Generalny stwierdził, że z momentem wejścia w życie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych powstała sytuacja nierównej ochrony praw majątkowych świadków wzywanych w sprawach karnych i cywilnych, w zakresie zasad zwrotu kosztów podróży, przy braku uzasadnienia dla takiego różnicowania w zależności od rodzaju postępowania sądowego. Przy tym to regulacja dekretu odbiega od poziomu ochrony praw majątkowych świadków gwarantowanego przez całokształt unormowań konstytucyjnych.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na wstępie przypomnieć należy, że art. 4 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445, ze zm.; dalej: dekret) był już przedmiotem skargi konstytucyjnej rozpoznawanej przez Trybunał Konstytucyjny. Postanowieniem z 8 marca 2005 r. (sygn. Ts 6/05) Trybunał odmówił nadania dalszego biegu tej skardze, stwierdzając m.in. oczywistą bezzasadność zarzutu niezgodności art. 4 ust. 1 dekretu z art. 64 ust. 2 Konstytucji. W uzasadnieniu Trybunał Konstytucyjny wywiódł, że art. 4 ust. 1 dekretu kształtuje jednolite reguły zwrotu kosztów podróży, definiując je jako koszty przejazdu środkiem transportu masowego (koleją, autobusem itp.) w klasie najniższej, w braku zaś takiego środka – koszty przejazdu najtańszym z dostępnych środków lokomocji. „Rozstrzyga tym samym o »równej dla wszystkich« adresatów tego przepisu ochronie prawnej, nie różnicując (dyskryminując czy faworyzując) ochrony praw ze względu na zakres podmiotowy (świadkowie, biegli, strony w postępowaniu sądowym) przyjętej regulacji. Należy zatem uznać, że skoro wszyscy adresaci tego przepisu, w szczególności skarżący, otrzymują zwrot kosztów podróży ustalony na podstawie takich samych (jednolitych) kryteriów, to zarzut naruszenia art. 64 ust. 2 Konstytucji cechuje oczywista bezzasadność” (OTK ZU nr 2/B/2006, poz. 89).

W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny zauważył, że stan prawny, na tle którego wniesiona została skarga konstytucyjna rozpatrywana w niniejszej sprawie, w sposób istotny różni się od objętego postanowieniem o sygn. Ts 6/05. Zostało ono bowiem wydane w momencie, gdy art. 4 ust. 1 dekretu odnosił się do zasad zwrotu kosztów podróży obowiązujących zarówno w postępowaniu karnym, jak i cywilnym. Natomiast zarzuty przedstawione w niniejszej skardze konstytucyjnej, wniesionej 23 października 2006 r., są związane z wprowadzeniem unormowania różnicującego te zasady w zależności od rodzaju postępowania. Wobec tego rozstrzygnięcie w sprawie o sygn. Ts 6/05 nie ma wpływu na dopuszczalność wydania merytorycznego orzeczenia w niniejszej sprawie.

2. Zgodnie z art. 1 ust. 1 dekretu, przepisy tego aktu stosuje się do należności świadków, biegłych i stron w postępowaniu przed sądami oraz innymi władzami i organami wymiaru sprawiedliwości, jeżeli szczególne przepisy ustawowe nie stanowią inaczej. W świetle art. 3 ust. 1 dekretu, świadek zamieszkały w miejscowości oddalonej ponad 10 km od miejsca wykonywania czynności urzędowej, do której został wezwany, może żądać wypłaty mu strawnego i zwrotu kosztów podróży od miejsca jego zamieszkania do miejsca wykonywania czynności i z powrotem. Ponadto sąd może przyznać zwrot kosztów podróży świadkowi zamieszkałemu bliżej niż 10 km, wszakże w odległości nie mniejszej niż 4 km od miejsca wykonywania czynności urzędowej, jeżeli przemawiają za tym względy słuszności (art. 3 ust. 2 dekretu). Natomiast kwestionowany w niniejszej sprawie art. 4 ust. 1 dekretu stanowi, że za koszty podróży uznaje się koszty przejazdu środkiem transportu masowego (koleją, autobusem itp.) w klasie najniższej, w braku zaś takiego środka – koszty przejazdu najtańszym z dostępnych środków lokomocji. W związku z brakiem przepisu szczególnego, odmiennie kształtującego zasady zwrotu kosztów stawiennictwa świadka w postępowaniu karnym, powyższa regulacja znajduje zastosowanie w tej procedurze.

Natomiast ustawowe przepisy szczególne w rozumieniu art. 1 ust. 1 dekretu zawiera ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, ze zm.; dalej: k.s.c.), która weszła w życie 2 marca 2006 r. Określa ona zasady i tryb pobierania kosztów sądowych w sprawach cywilnych, zasady ich zwrotu, wysokość opłat sądowych w sprawach cywilnych, zasady zwalniania od kosztów sądowych oraz umarzania, rozkładania na raty i odraczania terminu zapłaty należności sądowych (art. 1 k.s.c.). Zgodnie z art. 86 ust. 1 k.s.c., świadkowi przysługuje zwrot kosztów podróży – z miejsca jego zamieszkania do miejsca wykonywania czynności sądowej na wezwanie sądu – według zasad obowiązujących przy obliczaniu należności przysługujących pracownikowi,

zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Zasady, do których odsyła powyższy przepis, określa rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1990, ze zm.; dalej: rozporządzenie MPiPS). W świetle § 5 ust. 1 rozporządzenia MPiPS, środek transportu właściwy do odbycia podróży określa pracodawca, zwrot kosztów przejazdu obejmuje zaś cenę biletu określonego środka transportu, z uwzględnieniem przysługującej pracownikowi ulgi na dany środek transportu, bez względu na to, z jakiego tytułu ulga ta przysługuje (§ 5 ust. 2 rozporządzenia MPiPS). Dodatkowo, na wniosek pracownika pracodawca może wyrazić zgodę na przejazd w podróży samochodem osobowym, motocyklem lub motorowerem niebędącym własnością pracodawcy (§ 5 ust. 3 rozporządzenia MPiPS). W takim przypadku pracownikowi przysługuje zwrot kosztów przejazdu w wysokości stanowiącej iloczyn przejechanych kilometrów przez stawkę za jeden kilometr przebiegu, ustaloną przez pracodawcę, która nie może być wyższa niż określona w przepisach wydanych na podstawie art. 34a ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (Dz. U. z 2007 r. Nr 125, poz. 874, ze zm.). Dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika do 900 cm³ wynosi ona 0,5214 zł, w przypadku zaś pojemności skokowej powyżej 900 cm³ – 0,8358 zł (§ 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy, Dz. U. Nr 27, poz. 271, ze zm.).

Jak twierdzą A. Górski i L. Walentynowicz, art. 86 k.s.c. uwzględnia wszystkie poniesione przez świadka wydatki związane z jego stawiennictwem na wezwanie sądu. „Nowe zasady zwrotu kosztów stawiennictwa lepiej chronią uprawnienia świadka wyrażone w art. 277 k.p.c.; są bardziej elastyczne i pragmatyczne, odstępują też od refundowania kosztów tylko na najniższym poziomie potrzeb i usług (...). Nie są też określone z góry środki transportu oraz miejsca hotelowe. Aprobowany może być przejazd samochodem osobowym świadka, rozliczany według stawki »kilometrowej« (...). Niewątpliwie jednak powinny być to koszty celowe i racjonalne, dostosowane do lokalnych warunków” (zob. A. Górski, L. Walentynowicz, *Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Ustawa i orzeczenie. Komentarz praktyczny*, Warszawa 2008, s. 101).

W świetle analizowanych przepisów, sąd rozstrzygający w sprawie zwrotu kosztów stawiennictwa jest pracodawcą w rozumieniu § 5 ust. 1 rozporządzenia MPiPS, co oznacza, że to sąd decyduje, z jakiego środka transportu świadek może skorzystać (zob. A. Oklejak, M. Sorysz, *Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 219). Zatem w razie nieustalenia uprzednio tego środka, świadek dokonuje wyboru na własne ryzyko, ponieważ sąd może przyznać zwrot kosztów podróży przy uwzględnieniu innego środka transportu niż użyty przez świadka, chyba że zostanie wykazana konieczność skorzystania z danego środka (por. *ibidem*).

3. Zgodnie z wzorcem określonym w art. 64 ust. 2 Konstytucji, własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Oznacza to, że co do zasady ochrona ta nie może być różnicowana z uwagi na zakres podmiotowy praw (zob. wyrok TK z 21 maja 2001 r., sygn. SK 15/00, OTK ZU nr 4/2001, poz. 85). Ustawodawca ma wprawdzie w zasadzie swobodę w zakresie kreowania innych niż własność praw majątkowych, zarówno co do ich charakteru prawnego, jak i przenoszalności (zob. sygn. SK 15/00). Nie uzasadnia to jednak arbitralnego kształtowania treści i granic poszczególnych praw majątkowych, spełniających identyczne funkcje i chroniących podobne

interesy (zob. sygn. SK 15/00). „Wobec tak ujętej istoty konstytucyjnego nakazu zapewnienia ochrony prawnej «równej dla wszystkich» podmiotów danego typu (postaci) prawa podmiotowego nie może ulegać wątpliwości dopuszczalność różnicowania intensyfikacji tejże ochrony w zależności od obiektywnie stwierdzalnych i relewantnych okoliczności o charakterze przedmiotowym” (wyrok TK z 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82).

Postanowienie art. 64 ust. 2 Konstytucji trzeba traktować jako jedno ze szczegółowych odniesień ogólnej zasady równości przewidzianej w art. 32 ust. 1 Konstytucji do poszczególnych dziedzin życia społecznego (zob. L. Garlicki, *Komentarz do art. 64 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. III*, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 15-16). Z tego względu art. 64 ust. 2 Konstytucji powinien być interpretowany i stosowany w bliskim związku z art. 32 Konstytucji, ponieważ zapewnienie równej dla wszystkich ochrony prawnej jest elementem równego traktowania przez władze publiczne (zob. *ibidem*, s. 16). Zasada równości stanowi nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Wobec tego punktem wyjścia do oceny zgodności danej regulacji prawnej z zasadą równości jest rozważenie, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa, biorąc pod uwagę treść i cel danej regulacji prawnej. Jeżeli kontrolowana norma traktuje odmiennie adresatów, którzy odznaczają się określoną cechą wspólną, to mamy do czynienia z odstępstwem od zasady równości (wyrok TK z 20 października 1998 r., sygn. K 7/98, OTK ZU nr 6/1998, poz. 96 i cytowane tam orzeczenia).

Powyżej wskazane odstępstwo od równego traktowania sytuacji podobnych nie zawsze jest konstytucyjnie niedopuszczalne, ponieważ mogą zachodzić przypadki, gdy odmienność tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Wówczas niezbędna jest ocena przyjętego kryterium różnicowania. Aby odpowiedzieć na pytanie, czy dane kryterium może stanowić podstawę różnicowania podmiotów prawa charakteryzujących się wspólną cechą istotną, należy rozstrzygnąć:

- 1) czy kryterium to pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji;
- 2) czy waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania;
- 3) czy kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych (zob. sygn. K 7/98).

4. W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny wywiódł, że biorąc pod uwagę cel unormowania, jakim jest zapewnienie zwrotu poniesionych przez świadka kosztów postępowania, cechą istotną uzasadniającą równe traktowanie jest stawienie się świadka na wezwanie organu procesowego w celu złożenia zeznań.

Za równym traktowaniem świadków w zakresie zwrotu kosztów podróży poniesionych z tytułu stawiennictwa przed sądem przemawiają także takie okoliczności, jak rola oraz obowiązki świadków. Funkcja zeznań świadka w postępowaniu karnym i cywilnym jest tożsama i polega na umożliwieniu dokonania ustaleń faktycznych istotnych dla rozpoznania kwestii stanowiącej przedmiot rozstrzygnięcia. W tym kontekście analogiczne są również obowiązki świadków w ramach obu rodzajów postępowania sądowego. Obejmują one mianowicie: obowiązek stawienia się na wezwanie sądu, obowiązek złożenia przyrzeczenia przed złożeniem zeznań oraz obowiązek zeznawania zgodnie z prawdą (zob. E. Rudkowska-Ząbczyk, [w:] *Postępowanie cywilne*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2008, s. 195;

R. Ponikowski, [w:] *Postępowanie karne. Część ogólna*, red. Z. Świda, Warszawa 2008, s. 320). Powinność stawiennictwa na wezwanie, której realizacja zabezpieczona jest sankcją określoną w art. 285 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) oraz art. 274 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), wiąże się z koniecznością poniesienia przez świadka kosztów podróży do miejsca przesłuchania. Łączy się to z określonym uszczerbkiem w zakresie praw majątkowych świadka, zasługujących – w ocenie Trybunału – na ochronę w świetle art. 64 ust. 2 Konstytucji. Przy tym nakłady ponoszone przez świadków z tytułu realizacji ustawowych obowiązków wobec wymiaru sprawiedliwości nie są zróżnicowane w zależności od tego, czy obowiązki te są realizowane w postępowaniu karnym, czy też cywilnym. Rodzaj procedury w żaden sposób nie ma wpływu na wysokość kosztów podróży świadka do miejsca wezwania.

Kwestionowany w niniejszej sprawie przepis jest wyrazem tego, że ustawodawca przyjął kryterium różnicowania wysokości zwrotu kosztów podróży świadków w postaci rodzaju postępowania, do którego zostali wezwani. Dokonana ocena tego kryterium z punktu widzenia spełnienia wymogów dopuszczalnego przez Konstytucję odstępstwa od zasady równości (zob. sygn. K 7/98) uzasadnia sformułowanie wniosku, że w tym przypadku nie zostały one spełnione. Przyjęte zróżnicowanie zasad zwrotu kosztów podróży w zależności od rodzaju procedury w żaden sposób nie wiąże się z celem regulacji prawnej, jakim jest zapewnienie zwrotu poniesionych przez świadka kosztów udziału w postępowaniu. Trudno również określić interes, któremu ma służyć przyjęte różnicowanie, a tym samym wskazać argumenty na rzecz preferencyjnego traktowania zwrotu kosztów podróży świadków stawiających się na wezwanie w sprawie cywilnej. Wobec tego nie można ustalić związku przyjętego kryterium różnicowania z wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych.

5. Dodatkowym argumentem na rzecz racjonalnych rozwiązań ustawowych w zakresie zwrotu kosztów podróży świadka wezwanego przez sąd do złożenia zeznań jest ściśle powiązanie jego stawiennictwa z wymiarem sprawiedliwości rozumianym zarówno formalnie, jak i materialnie. W tym pierwszym kontekście stawiennictwo świadka umożliwia realizację funkcji państwa polegającej na stosowaniu i konkretyzowaniu ustanowionych (względnie uznanych) przez państwo ustaw i norm prawnych w poszczególnych przypadkach (por. Z. Czeszejko-Sochacki, *O wymiarze sprawiedliwości w świetle Konstytucji, międzynarodowych standardów i praktyki*, „Państwo i Prawo” 1999, nr 9, s. 4). Niemniej istotne jest podkreślenie związku występującego między wykonywaniem obowiązków przez świadka i wymiarem sprawiedliwości w znaczeniu materialnym, a zatem konstytucyjnym nakazem urzeczywistniania przez Rzeczpospolitą Polską zasad sprawiedliwości społecznej, zapewnieniem prawnej ochrony godności i wolności człowieka oraz konstytucyjnym prawem każdego człowieka do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd (por. *ibidem*). Racjonalne unormowania dotyczące zwrotu kosztów stawiennictwa na wezwanie sądu bez wątplenia mają wpływ na sposób wykonywania przez świadka jego ustawowych obowiązków, a nierówność w zakresie zwrotu tych kosztów w postępowaniu karnym i cywilnym godzi w sprawność wymiaru sprawiedliwości. Może bowiem negatywnie nastawiać świadków w postępowaniu karnym do realizacji obowiązku składania zeznań przed sądem. Innymi słowy, wynikająca z zakwestionowanego w niniejszej sprawie przepisu nierówność stanowi ingerencję nie tylko w prawa majątkowe świadka, lecz także w istotny interes publiczny.

6. W razie spełnienia przesłanki określonej w art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) dopuszczalne jest

rozpoznanie skargi konstytucyjnej i wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym. Z zajętych w pismach stanowisk Rzecznika Praw Obywatelskich, Sejmu i Prokuratora Generalnego wynika, że podzielili oni stanowisko skarżącego, zgodnie z którym art. 4 ust. 1 dekretu jest niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji. Niezgodność tę Trybunał Konstytucyjny ocenił jako bezsporną.

7. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny doszedł do wniosku, że o ile natychmiastowa utrata mocy obowiązującej art. 4 ust. 1 dekretu wskutek stwierdzenia jego niekonstytucyjności nie spowoduje uchylecia podstawy prawnej żądania zwrotu kosztów stawiennictwa świadka na wezwanie sądu (por. art. 3 ust. 1 i 2 w związku z art. 6 ust. 1 dekretu), to może ona skutkować powstaniem wątpliwości dotyczących zasad, które powinny być stosowane przez sądy orzekające w sprawach zwrotu kosztów podróży świadka w postępowaniu karnym. W związku z tym Trybunał Konstytucyjny postanowił odroczyć utratę mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu na okres 12 miesięcy, aby pozostawić ustawodawcy czas na przygotowanie niezbędnych zmian legislacyjnych. Dodać należy, że Trybunał Konstytucyjny dostrzega pilną potrzebę unowocześnienia i ujednolicenia przez ustawodawcę zasad zwrotu kosztów podróży i innych kosztów ponoszonych przez świadków w postępowaniu karnym.

W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.